

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Września. Rok 1863.

N^o 203

26 Sierpnia
7 Września Rok 1863.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 5 m. 21
Zachód " " 6 " 34

Dziś, Śtej Reginy Panny M.
Jutro, NARODZENIE N. MARJI P.

WIELKI XIAŻE Namiestnik w dniu zaonegdajszym o godzinie 6ej min: 15 po południu, powrócił raczył z Petersburga do Warszawy. — W orszaku JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI powrócili: Lejb-Medyk Tajny Radca *Haurowitz*, Mistrz Dworu Tajny Radca *Nabokow*, Jenerał-Major Inżynierji *Kierbedz*, Świty JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major Baron *Stürler*, i Adjutanci JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, *Arsenief* i Hrabia *Komorowski*. (Dz: Pow:)

Oddział Jenerała Eggera, składający się z dwóch kompanij z kawalerją, dnia 20 Sierpnia (1 Września) około wsi Strzelcowizny, pobił i rozproszył bandę Wawra, liczącą 300 ludzi. Ze strony wojska raniony jest Porucznik 6go bataljonu strzelców Kuzniecow i 3 niższych stopni. Nieprzyjaciel stracił 15 w zabitych i 4 w ujętych. Odbity został kornet pułku Alexandryjskiego, Ostrogradzki, wzięty dnia poprzedniego do niewoli, w przejeździe z Grodna do Suwałk. (Dz: Pow:)

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻE Namiestnik Królestwa, zważając, że dotychczasowe przepisy dochodzenia należności opłat miejskich i skarbowych na mieszkańcach miasta stołecznego Warszawy i przedmieścia Pragi, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 19 (31) Lipca 1857 roku przepisane, nawet przy użyciu w myśl artykułu (15^o) tegoż Postanowienia, nieodstępnej egzekucji wojskowej, nie są dostateczne przy dzisiejszym stanie rzeczy, i że na czas trwania stanu wojennego, zachodzi potrzeba obostrzenia takowych co do niektórych kontrybucyj, już to przez zastosowanie do nich przymusu osobistego, już przez zamknięcie sklepów handlujących, a przedstawienie Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z mocy służącej sobie Władzy postanowić raczył:

¹⁾ Art. 15. Z uwagi na ważność okoliczności nie cierpiących zwłoki, skoro idzie o spieszniejsze odzyskanie należności dla Skarbu lub dla Kassy Miejskiej, a debent będzie się opierał zapłaceniu takowej; albo jeżeli się okaże potrzeba zmusić kogokolwiek do wykonania żądań Władz miejscowych, lub przyjętych przez kogokolwiek na siebie zobowiązań, — Magistrat, stosownie do uznania swego, ma prawo posłać egzekucję nieodstępną, z takiej ilości żołnierzy lub eskad kwentów, jaka okaże się potrzebną, przeznaczając każdemu z nich egkutenę, nie wyższą jednak od oznaczonego w art. 13 tegoż Postanowienia.

Art. 13. Egzekucji 1^o stopnia ulegają debenci, którzy są winni do 30 rs. włącznie, podatku jednego rodzaju.

Egzekucji 2^o stopnia ulegają debenci, którzy są winni więcej jak 30 rs. podatku jednego rodzaju.

Do debentów podlegających egzekucji pierwszego stopnia, wysyłają się bilety egzekucyjne: 1^o stopnia na kop: sr: 7¹/₂, 2^o stopnia na kop: sr: 15, 3^o stopnia na kop: sr: 22¹/₂.

Do debentów podlegających egzekucji 2^o stopnia wysyłają się bilety egzekucyjne:

pierwszego stopnia na kop: sreb: 15.
drugiego " " " 22 ¹ / ₂ .
trzeciego " " " 37 ¹ / ₂ .

1. Że do debentów nieuiszczających opłat kanonu, klasycznego i kwaterunkowego, którzy przy którymkolwiek z pierwszych trzech zarządzonych stopni egzekucji, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 19 (31) Lipca 1857 roku, przepisane należności nie uiszczą, lub egkutenę odmówią, a do których egkucja wojskowa stosownie do art: 15go powołanego postanowienia nie będzie mogła być zaregulowaną, ma być stosowany przymus osobisty do czasu zapłacenia należności.

2. Że w razie nieopłacenia przez procederentów należnych opłat od ich procederów, tym z nich, którzy mają sklepy, takowe zamknięte być powinny, do czasu opłacenia należności, lecz nie wprzód, aż po wyczerpieniu egzekucji nieodstępnej,

3. Że zastosowanie przymusu osobistego do debentów i zamknięcie sklepów handlującym nieuiszczającym należnych opłat, Prezydent miasta stołecznego Warszawy wyzekać będzie.

4. Że rygor niniejszego prawa nie stosuje się do takich debentów, którzy wedle wskazanych przepisami formalności udowodnią, że są w stanie rzeczywistego ubóstwa.

5. Rozwinięcie i wykonanie tych rozporządzeń, które przez pisma publiczne mają być ogłoszone, Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w czem do kogo należeć będzie, poleconem zostało.

Decyzję powyższą JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, w wykonanie niezwłocznie wprowadzić polecam.

W Warszawie, dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1863 r.
Za Namiestnika, Jenerał-Adjutant,
(podpisano) Hr: *Berg*. (D. P.)

Przez postanowienie Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Sierpnia r. b., P. Stanisław *Zalewski*, Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, mianowany został Adwokatem przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa. — Przez podobne postanowienie P. Antoni *Klimaszewski*, na własne żądanie uwolniony został od sprawowanych obowiązków Sędziego Pokoju Okręgu Szadkowskiego. (Dz: Pow:)

Onegdaj zakończyła doczesne życie, s. p. Kieźna Klara *Lubomirska*, Wdowa po Xięciu Fryderyku *Lubomirskim*. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się w dniu 8 b. m. (we Wtorek), o godzinie 4tej po południu, z domu N^o 1565 lit: C, przy ulicy Chmielnej, na cmentarz Powązkowski. Zaś Nabożeństwo za spój Jej duszy, odprawiać się będzie nazajutrz, t. j. dnia 9 b. m. w Kościele Świętego Krzyża, o godzinie 10tej z rana.

Biskup Kanatyjski in partibus infidelium i Dziekan Kapituły Dr Spiridion *Litwinowicz*, został Arcy-Biskupem obrzędu Grecko-Katolickiego we Lwowie.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — W wykonaniu reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. Nr 3868/15026 opartego na postanowieniu Rady Administracyjnej z d. 7 (19) Czerwca r. b. Nr 23662, podaje do powszechnej wiadomości: „Że NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL w uwzględnieniu prośb, Spółki Żeglugi Parowej na rzekach spławnych Królestwa pod firmą: „Andrzej Hr: Zamoycki i K.” oraz innych fabryk machin, na przedstawienie J. C. W. W. Xięcia Namiestnika, zezwolił raczył, na udzielanie właścicielom fabryk machin w Królestwie, działających za pomocą dźwigni parowych lub hydraulicznych, pozwoleń do sprowadzania z zagranicy bez cła, na mocy szczegółowych za każdym razem decyzji Namiestnika, żelaza lanego i wszelkiego innego, w ilości na wyrabianie w ich zakładach maszyny i części, składom tychże, potrzebnej, z zachowaniem następujących prawdeł i warunków: 1) Właściciele fabryk machin, działających za pomocą dźwigni parowych lub hydraulicznych, pragnący otrzymać pozwolenie sprowadzania z zagranicy, bez cła żelaza lanego i wszelkiego innego w ilości potrzebnej na wyrabianie w ich zakładach maszyny i części składowe tychże, winni o to zgłosić się z podaniami do Kom: Rządowej Spraw Wewnętrznych; 2) Kom: Rządowa Spraw Wewnętrznych, po otrzymaniu takiego podania, dopełnił poleci szczegółowy opis zakładu i w razie uznania, że fabryka, której właściciel domaga się pozwolenia przywozu bez cła żelaza zagranicznego, rzeczywiście potrzebuje takowego; uczyni w tym względzie odpowiednie przedstawienie do J. C. W. W. X. Namiestnika. Jego CESARSKA WYSOKOŚĆ w razie uwzględnienia przedstawienia Kom: Rząd: S. Wewnętrznych, poleci wydać stosowne rozporządzenie właściwej Komorze, oraz zawiadomienie jednocześnie o tem Ministra Finansów i Komisję Rządową; 3) Właściciele zakładów mechanicznych, mający pozwolenie sprowadzenia bez cła żelaza zagranicznego, obowiązani są corocznie składać Kom: Rząd: S. Wewnętrznych szczegółowe sprawozdania: a) o ilości, rodzaju, wadze machin oraz przyrządów mechanicznych, przez nich w ciągu roku wyrobionych i sprzedanych, i b) o ilości spożebowanego na nie żelaza z zagranicy bez cła sprowadzonego, z wykazaniem pozostałości onego na rok następny; 4) Kom: Rząd: S. Wewnętrznych mając szczególny nadzór nad działaniami rzeczonych zakładów, przedstawione jej przez fabrykantów machin wykazy i sprawozdania, poddawać będzie pod rozpoznanie biegłych; w razie zaś uznanej potrzeby, sprawdzać przez wyznaczonych w tym celu techników; 5) Wiadomości powyższe o ilości sprowadzonego bez cła z zagranicy żelaza i spożebowaniu onego przez fabryki machin, K. R. S. W. udzielać będzie każdorocznie drogą właściwą Ministerstwu Finansów; 6) Żelazo tak lane, jako też i inne, bez cła z zagranicy sprowadzone, zabrania się sprzedawać bez opłaty przypadającego nań cła. Gdyby zatem fabrykant machin, w razie wstrzymania robót lub zupełnego zamknięcia zakładu znalazł się w konieczności sprzedania jakiejbądź ilości żelaza, bez cła przywiezionego; będzie to mógł uskutecznić nie inaczej, jak za szczegółowym zezwoleniem Kom: Rząd: Spraw Wewn., która o tem zawiadomi właściwą Komorę w celu poboru, przez nią przynależnego cła od tegoż żelaza. 7) Jeżeli się okaże, że fabrykant machin sprowadzający bez cła z zagranicy żelazo, sprzedaje one w stanie surowym, lub też w składanych przez siebie sprawozdaniach zamieszcza nie rzetelne wiadomości, to w takim razie podobny fabrykant utraci prawo do przywozu bez cła żelaza z zagranicy; za dokonaną zaś przez niego nieprawą sprzedaż, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności, jak za przemyślenie. — P. o. Prezydenta, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, Z. Hr: Wielopolski. Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Złożono w Redakcji Kurjera od Pelagji: rs. 1 dla biednego starca, b. wojskowego przy ulicy Pawiej pod Nrem 2352; rs. 1 dla staruszków Jana i Mar: *Dabrowskich*, na Nowem-Mieście pod Nr 353; rs. 1 dla ociemniałego *Szliwińskiego* przy ulicy Sto-Jańskiej, i rs. 1 dla Franciszki *Turner*. — Od N. G. rs. 1 dla starca *Ziemli*, i rs. 1 na statug Sgo JÓZEFA w Kościele PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Bezimiennie złp. 2 dla nieszczęśliwej sparaliżowanej *Magdaleny Podkińskiej*,

zamieszkałej przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2456, w nadziei, iż litościwe Osoby, pomne na niedolę bliźniego, raczą przyjść jej w pomoc.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym miesiącu Lipcu r. b. utrzymywało w domach Instytutowych średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojczy płci osób 316, których koszt żywienia wynosił rs. 693 k. 31½. Sierot obojczy płci osób 166, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 373 kop: 8½. Do 14 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojczy płci 1,408, których koszt żywienia wynosił rs. 865 kop: 92. W 3ch Złóbkach było z przecięcia dziennie dzieci 30, których samo żywienie kosztowało rs. 28 kop: 7½. W Domu Przytułku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 10, których samo żywienie kosztowało rs. 27 k. 1½. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwaných było dziennie osób 105, z tych na koszt J. C. W. W. Xięcia Namiestnika Królestwa osób 54, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 211 k. 80½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 166, na sporządzenie której wydane rs. 162 k. 18. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 44, za rs. 46 k. 20; jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 31, za rs. 60; jednorazowe z funduszu nadzwyczajnego od rs. 1 kop: 50 do rs. 4 osobom 47 za rs. 97 k. 50; z zapisu ś. p. Ignacego Żebrowskiego osobom 11, za rs. 37 k. 50. W lekarstwach, okularach i t. p., osobom 161. W ogóle zatem żywnio i wsparło osób 2,495, a ogólny koszt samej żywności wynosił rsr: 2,361 kop: 39½. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy ręk utrzymującym się 26, w kwocie rub: sr: 1,380. Z 4ch Kass Pożyczkowych na słowo osobom 3, za rs. 50. Nakoniec w ciągu miesiąca Lipca r. b., przyjeżdżo do Zakładu Starców i Kalek osób 8, do Zakładu Sierot dzieci 5. W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Leopold Kłodnicki lat 70, Józef Olszak lat 63, Jan Modlecki lat 78, Sylwester Chyliński lat 65, Anastazja Gajewska lat 72, Franciszka Michałowska lat 44, Franciszka Kempieńska lat 68. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, *Karol Jeziorański*.

W tych czasach A. *Nowosielski* (Antoni *Marcinkowski*), przysłużył się piśmiennictwu naszemu przełożeniem na polskie jednego z poważniejszych dzieł X. *Dubois*, p. n.: O pełnieniu uczynków Chrześcijańskich czyli o konieczności pełnienia tego w co się wierzy. Dzieło to wyszło w Kijowie w drukarni Uniwersyteckiej Józefa Zawadzkiego.

Jednem z piękniejszych tegoczesnych dzieł religijnych, wyszłych z pod pióra płci pięknej, jest książka Panny Aliny *Avond*, francuzki, p. n. O dowodach Chrześcijaństwa.

W Londynie założoną została w tych czasach nowa Instytucja, przeznaczona tak dla młodzieży Katolickiej, przybywającej z obcych stron na naukę do Londynu, jako też i dla tej, która już w tej stolicy znajdując się, zajmuje się pracą. Gmach ten nosi nazwę: Zakład dla młodzieży Katolickiej; a utrzymanie w nim tygodniowe, wynosi około 1 funta szterlinga, to jest 40 złp.

Kiedy we Francji siłą się Akademyje na wynalezienie środka, na jak tylko być może najspieszniejsze zabijanie w jatkach zwierząt przeznaczonych na rzeź, tak, że szybkość tę doprowadzono prawie do sekundy; po drugiej stronie kanału La Manche, przemysłiwą znowu, w jakiby sposób przy zabijaniu tych zwierząt, można zachować mięsu wszelkie soki, i nie zpuszczać rosbefów. Dla otrzymania zaś tego, potrzeba na zabicie zwierzęcia minut 4; gdyż należy za pomocą pecherza wpuszczać mu powietrze w płuca.

Wydział Examinacyjny przy Warszawskim Towarzystwie Dobrocz: istniejący, składający się z bezpłatnie pełniących swe obowiązki Opiekunów Cyrkułów, tudzież Członków Rad opiekuńczych każdego Cyrkułu, wspólnie z Wydziałem wsparcia, trudni się examinowaniem, kwalifikowaniem, wyszukiwaniem ubogich, a ten ostatni przyznawaniem zasiłków i assygnowaniem tychże. Wydział wsparcia znajdował się w r. z. pod prezydencją JX. *Białobrzęskiego* Pralata, J. *Ślomińskiego* i Sekretarza X. *Ignacego Habielskiego*, a Wydział examinacyjny pod prezydencją PP. *Morytza*, *Aloiz: Szulca*, i Sekretarza *d'Hauterive*. Według sprawozdania za r. z. od zł: 6 do 50, osób 79, otrzymało zł: 14,125 tytułem wsparcia stałego, które ustawało wraz ze śmiercią lub polepszeniem bytu osoby wspieranej; od zł: 10 do 663 gr: 10, osób 2,013, otrzymało zł: 36,933 gr: 10. Po zł: 10,000, dwie familje z Warszawy, a jedna z prowincji otrzymały zł: 30,000 z zapisu ś. p. Hr: *Walewskiej*, do czego z grona Członków Towarzystwa osobny komitet był ustanowiony. Drzewa na opał otrzymało osobno 1,030, za złotych 9,171 groszy 24, które zwożono bezpłatnie przed dom, w którym wsparty zamieszkiwał. Rozdano 25,676 porcji obiadów gościnnych, dziennie dla osób 70, za zł: 12,641 gr: 26, porcja więc kosztowała około 15 gr.: Na obiadach takich wedle przyjętego zwyczaju asystuje deżurny Członek Towarzystwa. Lekarstwa, krupnik, paski, Zupa Rumfordzka, o których już nadmieniliśmy, jak niemniej kwalifikowanie starców i sierot do zakładów, leżą w atrybucji tych Wydziałów; nadmienić należy, że obsługa płatna przy obiadach składa się z osób trzech i z tyłuż przy Zupie Rumfordzkiej.

Uprawa bawełny we Włoszech, przyniosła już w tym roku nadzwyczajny rezultat. Wszystkie plantacje wydały czterokrotnie więcej jak w r. z. Najodpowiedniejszymi prowincjami do tej uprawy są Sycylijskie, a między temi okolice Salerny i Casanzary. Oprócz tego probowano zaprowadzić tę uprawę w Sardynji i na wyspie Elbie, używając do tego najlepszego nasienia bawełny amerykańskiej, egipskiej i indyjskiej.

Z Japonji po raz pierwszy dopiero dostawiono do Kalifornji herbatę, jaka nawet w Europie, albo bardzo mało albo wcale nie jest znana. Składa się ona z proszku zielonego z nadzwyczajnym aromatem, a zjednej łyżeczki od kawy, dostawia tego napuju na 12 dzianek. Herbata ta jest nader droga i poszukiwana nawet w samej Japonji.

W czasie tegorocznej wiosny, wielkie spustoszenia w Szwajcarji poczyniły owady: Hiszpanja zaś cierpi od szarańczy, której takie mnóstwo naleciało do Estramadury i Starej Kastylji, iż musiano oprócz znacznej liczby robotników, użyć do pomocy wojska, dla wytepienia tych owadów.

W Wiedniu wynalazł pewien mechanik sposób pieczenia chleba prawie bez kosztów, a to przez użycie gorąca, wywiązującego się przy gotowaniu potraw.

W roku 1823 było w Stanach-Zjednoczonych 2,529 machin do szycia, a dziś liczą ich 200,000. W roku zeszłym sprzedano i wyrobiono 70,000 sztuk tychże.

Pomiędzy rozlicznymi gatunkami jagód, odznacza się ze swej użyteczności malina zwana Moroszką (*Rubus chamaemorus*), rosnąca licznie na Żmudzi i w okolicach Grodna a także w Augustowskiem. Jagoda ta przydatna jest bardzo na konfitury, soki, nalewki, a nawet można z niej otrzymać i wino. Liście zaś jej używano zamiast herbaty; według zdania Dra *Józefa Franka*, mają być skutecznym środkiem przeciw wodnej puchlinie. Z tego powodu, niektórzy z agronomów zachęcają do hodowania jej w Augustowskiem, gdzie już się znajduje i do przyswojenia jej innym także okolicom.

Zastosowanie fotografii do astronomji, nie pozostało bez korzyści dla tej ostatniej nauki. Zdjęte bowiem fotografie z Xieżyca, Merkurego, Jowisza, Saturna, i innych planet niebieskich, odznaczają się niezmierną dokładnością rysunków, i ułatwiają badanie i rozwiązywanie różnych kwestji astronomicznych.

Do portretów fotograficznych naszych znakomitości ojczystych, przybył temi dniami wizerunek znanej zaszczytnie Autorki, Pani Eleonory *Ziemieckiej*, w formacie większym i mniejszym biletów wizytowych, wykonany z nieporównaną starannością w Zakładzie dawniej pod firmą P. Jana *Mieczkowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domn W. *Piotrowskiego* pod Nr 496. Liczni wielbiciele niepospolitego talentu tej czcigodnej Autorki, od dawna już pragnący mieć ułatwione posiadanie wiernego odbicia jej rysów, zadowolnieni zapewne zostaną z tej wiadomości i korzystać z niej nie omieszkają.

Cywilizacja Europejska szerzy się i po krajach murzyńskich i malajskich pokoleń. Król i Królowa Dahomejscy, sprowadzają powóz z Londynu, wedle najmodniejszej zbudowany konstrukcji. Nie brakuje u niego nawet herbowych malowideł. Na drzwiczkach powozu po jednej stronie przedstawiona zbrojna amazonka z lwem, okolona pasem niebieskim z napisami; po drugiej stronie podobna amazonka z wielką rybą. Zamiast rumaków, pociągną powóz murzyni, do powozu Królewskiego przyprzagną 20, do powozu Królowej Jejmości 10 murzynów *pociągowych??!*

W Brazylii w rzece Berdinio, znaleziono brylant nadzwyczajnej wielkości, i może jeden z największych; ważył on bowiem przed oszlifowaniem 255 1/2 karata a po oszlifowaniu 125 1/2.

Mieliśmy sposobność oglądać wyroby tokarskie, Tokarza z miasta Siedlec, starozakonnego S. *Ziele*, i przyznać musimy, że nic do życzenia nie zostawiają; a że przytem sam majster zaleca się akuratnością i sumiennością, przeto śmiało możemy go rekomendować Czytelnikom naszym tamtejszych okolic.

Nowy rodzaj spekulacji zagaścił się w Paryżu; ludzie niemający już nic do stracenia i nic do jedzenia, zwykle idą do pierwszej lepszej traktjerni, każą sobie dawać obiad suty i dobrze się utractowawszy, gdy posługacz przychodzi z rachunkiem, oznajmijają mu, żeby przywołał policję, gdyż nie mają pieniędzy. To spowodowało od niejakiego czasu traktjerników Paryzkich, że żądają teraz od osób nieznajomych pokazania pieniędzy, za które chcą jadać sute obiady.

Pojutrze, to jest we Środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p. Ignacego *Golaszewskiego*, Urzędnika Administracji Tabaczej, odbędzie się o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*, Nabożeństwo żałobne; na które, w smutku będąca Żona wraz z dwoma nieletnimi Synami, Familją, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, uprzejmie zaprasza.

Adolf *Loth*, przeżywszy lat 26, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Brat, w nieobecności Rodziców i młodszych Braci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Rektor Szkoły Powiatowej na Pradze. — Zawiadania osoby interessowane, iż zapis uczniów do tejże nowo utworzonej szkoły, rozpoczął się z dniem 5 Września r. b., i odbywać się będzie w Kancelarji Szkolnej codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta, z rana od godziny 9tej do 12tej, aż do dnia 15go t. m. — Za Rektora, *Górzyński*.

Wczoraj odbyła się w Czechach w m. Skutczu, uroczystość na uczczenie pamięci Franciszka-Jaromira *Rubesza*, znakomitego Autora Czeskiego. Na pamiątkę tego obchodu, wydane zostało stosowne album zawierające liczne utwory Pisarzów i Auterek Czeskich, a dochód z niego przeznaczono na stypendja dla uczniów miasta Skutcza.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. A. K. złp. 40 na budowę Kościoła PP. *Marjavitok* w Częstochowie.

Zarząd Instytutu Muzycznego. — Podaje do wiadomości osób interessowanych, że w dniu 10 Września r. b., odbywać się będzie zapis uczennic *dawnych i nowo przybyłych*; w dniu zaś 11 t. m. i r., zapis uczniów podobnychże kategorii. Zapisy w obu dniach, rozpoczynają się będą od godziny 9tej z rana. Uczniowie i uczennice zechcą mieć z sobą dawniejsze kartki dla uregulowania na nowo klass, godzin i przedmiotów, na które uczęszczać będą.

Wczoraj w obec zebranych Opiekunów i Opiekunek, odbył się pierwszy examín w Ochronce Izraelskiej na Nalewkach, pod opieką Warszawskiego Tow. Dobroczynności zostającej, a na którym znajdowali się także i Członkowie tego Towarzystwa.

Z wydawanych xiążeczek p. n. Czytania dla Szkółek i Ochronek wiejskich, wyszła z kolei Xta, i obejmuje opis o m. Krakowie.

Dla wiadomości Osób dobroczynnych, donosimy, że w domu przy ulicy Święto-Jańskiej, na 3ciem pięttrze Nro 13, mieszka w alkierzu wdowa po czeladniku krawieckim, *Marjanna Kujawska*, bardzo osłabiona i zasługująca na podanie jej ręki.

Zdaje się, że wydawnictwo *Kalendarza* wydawanego przez Warsz. Tow. Dobroc., wstrzymane zostanie na rok 1864; inne zaś: jak Józ: *Ungra*, *Jana Jaworskiego*, i t. d., wyjdą swoim porządkiem, około czego już krążąją się ciż Wydawcy.

Wczoraj już pomimo święta, daleko mniej osób widzieć było można przy wodach mineralnych w obu ogrodach, jak dawniej. Widać z tego, że i kuracja temi wodami zbliża się do końca, zwłaszcza od czasu nastania chłodnych poranków.

Doktor Michał *Rosenzweig*, powrócił z zagranicy.

Odbyty w tych dniach przegląd Straży Ogniowej, w czasie którego zebrało się liczne grono widzów, dał najlepsze obecnym wyobrażenie o tej praktycznej Instytucji, która już tyle usług Stolicy naszej oddała. Dotąd zwykle widywaliśmy tych dzielnych pracowników na polu ludzkości, w prostym i skromnym ich stroju, biegnących z całym zapalem na przytłumienie niszczącego żywiołu jakim jest pożar, obracający nie raz całe mienie mieszkańców miast i wiosek wniwecz. Na przeglądzie zaś o którym mówimy, okazali się oni w całym swoim blasku, poczynawszy od błyszczącego czystością zaprzęgu, aż do żołnierza, zwanego zwykle w języku naszym Strażakiem. Odważni ci i pełni poświęcenia ludzie, nie znają żadnych przeszkód, ani niebezpieczeństw, gdy idzie o ocalenie cudzego mienia. Przypominamy tu sobie fakt jeden, który najlepiej ich odwagę maluje: kiedy bowiem w czasie tworzenia straży ogniowej w Berlinie, jeden z tamecznych delegatów, przysłany został dla obejrzenia tutejszej Komendy, i zdjęcia z niej potrzebnych wzorów, przypatrzawszy się w wielokrotnych, a zdarzonych podczas pobytu jego pożarach, odwadze naszych Strażaków i zapytany, jak znajduje tę organizację? wtedy odrzekł z całą otwartością: „Konie są wyborne, ale zapłaciwszy dobrze, i my takie znajdziemy; narzędzia nic nie pozostawiają do życzenia, ale również za dobre pieniądze posiadziemy takowe; ojednej tylko rzeczy wątpię, to jest, że za 20 groszy dziennie, na całym świecie nie znajdziemy takich ludzi, którzyby za takie wynagrodzenie, chcieli życie swoje poświęcać. I rzeczywiście, Berlińczyk miał słuszność; cały bowiem skład Komendy, oprócz gazsieny ognia, wypełnia zarazem wszystkie inne obowiązki, jakimi są, polewanie ulic i przestrzeganie porządku miasta, a które to czynności nadzwyczaj wiele zajmują mu czasu. Strażacy, nie znają ni to żadnego święta ni uroczystości; zawsze przykuci, że tak powiemy do swych obowiązków, zawsze na każdy odgłos dzwonka gotowi, spieszą z zapalem gdzie ich wyzywa powinność, a nie cofając się nigdy przed żadnem największem niebezpieczeństwem, służą gorliwie swej sprawie i współubiegają się z sobą wszyscy o pierwszeństwo. Kiedy zaś powołają ich niespodziewanie do przeglądu, wtedy z całą elegancją i wśród prawdziwego blasku występują. Dowiedli tego na ostatnim przeglądzie na Saskim placu, kiedy wystąpiło pięć części tej Straży, to jest z Nalewek, z Ratusza, z Koszar Mirowskich, z Nowego-Światu i z Przedmieścia Pragi; a tak wybornem utrzymaniem koni, jak świeżością zaprzęgów i czystością narzędzi; oraz nadzwyczajną zręcznością w obrotach, zdumiewali wszystkich obecnych.

Onegdaj, w dokończeniu ciągnięcia 2ej klasy 102ej Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,000, na Nr 1,180, u *Prywesa* i *Jawetza*, u miejscowego Kolektora. Rsr. 1,000, na Nr 5,749, u miejscowej Kolektorki *Smolińskiej*. Po Rsr. 300, na Nr 4,778 i 15,190. Po rs. 120, na Nra: 7,865, 8,037, 12,503, 15,245, i 17,306.

Dobrze już znany Publicznosci naszej zakład mleczny w *Nowej Szwajcarji*, przy Alei Marszałkowskiej, w dniu wczorajszym na nowo utworzony został. Sprzyjająca przez dzień cały pogoda i kursujące jak dawniej

na miejsce *omnibusy*, ułatwiły liczne zebranie się w tem ulubionem ustroniu.

We Francji wielki las des Maures, w departamencie du Var, spalił się temi dniami prawie do szczętu; szkodę obliczają na blisko 3 miliony fr.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 30go Sierpnia.* — Po wczorajszej radzie ministerjalnej, która trwała do godziny 4ej po południu, nastąpi jutro druga. Podobno Ministrowie nie zgadzają się z sobą w wielu kwestjach, zgodnie tylko postępują plany reformy niemieckiej. — *Constitutionnel* i *Pays*, zajmują się Ameryką, a ostatni dziennik szczególniej stara się znowu wykazać nie istnienie protestacji *Sewarda* twierdzeniem, że Stany Zjed. nie mają żadnego powodu zwracać się do Francji z roszczeniami co do urzędzenia przez Meksykanów, podług własnego upodobania, swych stosunków wewnętrznych. Być może, iż P. *Drouyn de Lhuys* wczoraj jeszcze nie wiedział o protestacji P. *Seward*, ale to pewne prawie, że dokument ten już się znajduje w ręku P. *Dayton*. — Słychać, że P. *Montholon* miał doradzać Cesarzowi sprobowanie raz jeszcze pośrednictwa w Ameryce; że jednak Anglja bezwątpienia znowu by się od takowego wstrzymała, przeto pośredniczenie może być tylko oparte na uznaniu południa. P. *Dubois de Saligny*, przesłał Cesarzowi obszerny memoriał o położeniu Meksyku, które to pismo wkrótce w drukarni cesarskiej w licznej liczbie exemplarzy ma być odbitem. — P. *Hübner* poprzednik *Xięcia Metternicha*, w poselstwie przy dworze Tuileryjskim, przybył do Paryża. — Odwołanie Sir *Jamesa Hudson* z Turynu, daje wiele do mówienia tak w Londynie jak i w Paryżu. Prasa angielska jest oburzona tym postępkiem a nawet stronnicy ministerstwa nie szczędzą mu wyrzutów za krok nacechowany nepotyzmem. Ostatnich dni nawet krążyła pogłoska, że Lord *Russel* w skutku tych prywatnych i publicznych napaści podał się do dymisji. Zdaje się że do tego nieprzyjdzie, jakkolwiek nie przysporzy to pochwał ministerstwu angielskiemu, że udzieliło dymisję zasłużonemu dyplomacie tego samego dnia, kiedy ten właśnie kończył lata, na wysługę przeznaczone. — *Journal des Debats*, podając do wiadomości o przyjęciu *Xięcia Hohenzollern* u dworu francuzkiego, przypisuje zarazem jego podróży ważną miśję ze strony gabinetu berlińskiego. Wiadomość ta jest mylną, gdyż *Xiąże* głośno tu oświadcza, że zamierza się trzymać zdala od polityki. — Posiedzenia rad jeneralnych w całym kraju, zostały zamknięte. Rozprawy były tym razem bezbarwne. — Wspomniony już medal pamiątkowy dla wojskowych którzy brali udział w wyprawie meksykańskiej 1862 i 1863 r., nosi na jednej stronie popiersie Cesarza z napisem: „*Napoleon III Empereur*, a z drugiej napis: *Expedition du Mexique 1862—1863, Cambres Cerro-Borrego, San-Lorenzo, Puebla, Mexico.*“ Wyrazy te, otoczone są wieńcem wawrzynu. Wszyscy mający udział w wyprawie otrzymują ten medal, na przedstawienie Ministra pod którego zarządem służyli. (Nord).

WŁOCHY. — Z Rzymu donoszą, że PAPIEŻ mianował Kardynała *Di Pietro*, Prefektem Najwyższego są-

du della *Signatura*; Kardynała *Mertel*, Prezesem rady stanu, a wreszcie Kardynała *Sacconi*, Prefektem ekonomatu do rozszerzania wiary. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

W Londynie otrzymano 5 b. m. wiadomości z New-York, datowane 28 z. m. Krążyła tam pogłoska, że *Lee* ściągnął do siebie posiłki i gotuje się wkroczyć na nowo do Maryland. Forty: *Sumter*, *Wagner* i *Greys*, były ostrzeliwane od 17 do 23; fort *Sumter* jest zupełnie zburzony i zajęty podobno równie jak fort *Wagner* przez związkowych. Dnia 24, rozpoczęło się bombardowanie samego miasta *Charleston*. Z placu boju w Tennessee donoszą, że *Rosencranz* d. 21 z. m. bombardował bezskutecznie *Chattanega*, i że związkowy Jenerał *Wildor*, przeszedł przez rzekę Tennessee, d. 22 b. m. Zdaje się, że *Wildor*, tym ruchem, przeciął komunikację pomiędzy prawem i lewem skrzydłem stojącej naprzeciw niemu armji skonfederowanej. Dzienniki Południowe przyzywają pomocy Francji. W New-York pobór do wojska odbywa się spokojnie; tylko popisowi niemieccy odbyli meeting celem protestowania przeciw poborowi, i obrali Komitet dla zbadania prawności tego kroku i konferowania z Gubernatorem.

Korespondencje z Szanghaj datowane 27go Lipca wspominają o pojawieniu się cholery w tem mieście. — W Chinach panuje spokojność. — W Japonji przyszło do wybuchu wojny domowej. Stosunki z cudzoziemcami są na stopie pokojowej.

Dzienniki Angielskie ogłaszają list Hr: *Russel* w odpowiedzi na podany mu memoriał, co do budowy w Anglji statków pancernych dla skonfederowanych. Oświadcza on, że gdyby budowa ta była udowodniona, pociągnięto by winnych do odpowiedzialności, bez dowodów dostatecznych jednak rząd się nie chce mieszać w tę sprawę. — Podobno Anglja zaprotestowała by przeciw blokadzie portów hanzeatyckich, w razie gdyby Danja krokami wojennymi odpowiedziała na exekucję związkową.

Do Berlina, jak donoszą z 4go b. m., przybył Hr: *Latour*, Fligel-Adjutant Cesarza Austrjackiego, który jak się domyślają, ma doręczyć Królowi Pruskiemu uchwałę kongresu Monarchów. — *Kreuzzeitung* zapewnia, że projekt ogłoszenia Arcy-*Xięcia Maxymiljana* Cesarzem Meksykańskim, nie przyjdzie do skutku.

W Paryżu rady ministerjalne następują jedna po drugiej. Słychać, że między innemi Cesarz zajmuje się opracowaniem projektów do praw, któreby Ciału Pr wodawczemu przedstawionemi być mogły. O nowych przymierzach Francji także krąży najrozmaitsze pogłoski. — Nowo wysłała broszura: *Francja, Meksyk i Stany skonfederowane*, wykazuje interes jaki ma Francja w uznaniu tych Stanów, zwłaszcza w obec niemożności przywrócenia związku Amerykańskiego. Utrzymuje ona, że wojna amerykańska, może być pożyteczna dla Francji wtedy tylko, skoro rozdział między Południem i Północą, stanowczo wyrzeczony zostanie, gdyż wtedy skonfederowani będą sprzymierzeńcami Cesarstwa, zabezpieczą je przeciw napaści północy w Meksyku, a fabryki formalnie otrzymują niezbędną bawełnę. — (Ind: Bel:).

Przyjechali do Warszawy.

Gregorowicz Jan Ob: z Żurawic nr 956; Jankowski Maciej Obyw: z Muchnic nr 625; Niwiński Wład: Ob: z Kwaśnianki nr 625.

Wyjechali: Antoszewski Ant: Ob: do Sierakowa; Jerzmanowski Ign: Ob: do Mikoły; Siemiątkowski Jan Obyw: do Smardzewa.

Przyjechali koleją żelazną: Berkowicz Chaim Handlarz z Wrocławia nr 2240; Marcinkowski Alex: Technik z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Koch Paulina Ob: do Krakowa; Potocki Ign: Obyw: do Poznania; Werner Karol Kup: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Uczniowie Szkół, potrzebujący na rok 1863/4 **Pomieszkania** wraz ze stołem i wszelkimi wygodami, korepetycją przedmiotów szkolnych, jako też lekcji języków francuzkiego i niemieckiego, przy troskliwej rodzicielskiej opiece i czujnym nieodstępnym dozoru, znajdują takowy za umiarkowane wynagrodzenie u podpisanego, przy ulicy Wareckiej Nr 1359, na 1m piętrze.—**Szczepan Rohm.**

Partja PILSNI i TEKTURY smolowcowej, oraz Asfaltu, jest do sprzedania po cenie bardzo umiarkowanej. Wiadomość w Kantorze D. H. Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: H.

Ktoby z Rodziców lub Opiekunów życzył sobie umieścić **Ucznia** na Stół i Stancję, w bliskości Gimnazjum, gdzie oprócz rodzicielskiej opieki i dozoru, może mieć Korepetycje, Język francuzki, niemiecki i fortepjan, jeśli zechce. Wiadomość powyższą można przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1259, w domu W. Bürgera, po lewej stronie w podwórzu w oficynie na 3m piętrze.

Są do wynajęcia w każdym czasie, lub od Śgo Michała, **DWA LOKALE**, składające się z 3ch Pokoi i Kuchni, z balkonem od ogrodu, w domu przy ulicy Hożej Nro 1683. Wiadomość u Rządcy.

Różne Mieszkania do Najęcia od Śgo Michała, po cenach bardzo przystępnych, w nowo wybudowanym domu, przy rogu ul: Wielkiej i Złotej pod Nrem 1440, w bliskości ulicy Marszałkowskiej.

Dwa **KONIE** powozowe, ośmioletnie, zdrowe; **KOCZ-KARETA** na stojących resorach, z pakunkami podróżnymi; **FAETON** zdalny tak do podróży jak i do miasta, również z pakunkami; oraz Przybory wszelkie na kilka Koni; wszystko można nabyć za cenę przystępną z powodu wyjazdu, przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1731/2.

Są do sprzedania **DWA MAGLE Angielskie**, każdego czasu, z powodu braku czasu chdopilnowania, przy ulicy Złotej i Sosnowej pod Nr 1510.

Uwadamiam Osoby zamierzające oddać synów do **Gimnazjum i Szkoły Powiatowej przy ul: Nowolipki**, oraz do takiejże **Szkoły przy rogu Leszna i Rymarskiej**, iż mieszkając na Nowolipiu w pobliskości tychże, mam zamiar przyjąć **dwóch Studentów na stół i stancję**, zapewniając im pomoc w naukach i prawdziwie Rodzicielską Opiekę. Bliższa wiadomość u Zarządzającego Składem Cygar z fabr: Zejdl'a, Fruchtmanna, przy ul: Leszno Nr 668 wprost Orlej.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości Osób interesowanych, iż w Biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będą Licytacje głośnie na dostawę żywności przez jedno-roczy przeciąg czasu, czyli od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do włącznie dnia 18 (30) Września r. p. 1864, do Więzień i Aresztów, jako to:

1) W dniu 9 (21) Września r. b. do dwóch Więzień w Warszawie, Aresztu Policijnego przy Magistracie Miasta Warszawy i Aresztu włóczęgów i spisowych przy Rządzie Gubernjalnym, oraz do Więzienia w Łęczycy.

2) W dniu 10 (22) b. m. ir., do Więzień w Sieradzu, Kaliszu, Piotrkowie i Brześciu Kujawskim.

Licytacje w dniach wyżej oznaczonych rozpoczynać się będą o godzinie 11ej z rana, in minus od ceny podwyższonej.

Kop. 7 za dzienną porcję żywności więźnia, w Warszawskich, jako też w Łęczyckim, Sieradzkim, Kaliskim, Piotrkowskim i Brzesko-Kujawskim, Więzieniach, aresztanta policyjnego przy Magistracie Miasta Warszawy i włóczęgi w areszcie przy Rządzie Gubernjalnym.

Kop. 7 1/2 za spisowego w ciągu roku dostawionego.

Kop. 13 1/2 za spisowego w czasie naboru.

Ubiegający się o te dostawy, nie wyłączając dostawców terażniejszych, złożą na wadium, gotowizną lub papierami procentowemi, na kaucję, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej, upoważnionej do przyjmowania takowych i wydawania odpowiednich na to dowodów.

Do dostaw w Warszawie Rs. 2,340; w Sieradzu i Kaliszu po Rs. 750; do innych trzech po Rs. 500.

Po zamknięciu protokołu licytacyjnego żadna późniejsza oferta przyjęta nie będzie.

Dla dogodności ochotników zamieszkałych na prowincji, przyjmowane będą ale tylko do godziny 11ej poprzedzającej rozpoczęcie licytacji głośnych pod nieważnością w razie spóźnienia, deklaracje opieczętowane nadesłane pocztą bądź przez posłańca umyślnego pod adresem Gubernatora Cywilnego, z oznaczeniem na kopercie do którego Więzienia służą. Deklaracje takowe do których dołączyć należy kwit którykolwiek Kassy Skarbowej, Miejskiej, albo też Banku Polskiego, na złożone wadium, pisane być winny czytelnie, bez przekreśleń, skrobań, lub poprawek, podług wzoru jak następuje:

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b. Nr 81518/15290, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się żywności do Więzień (lub Więzienia) w mieście N, za opłatą dziennej porcji po Kop. N, wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, a mnie dobrze znanym. Kwit kassy N na złożone wadium Rs. N dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać gdzie). Pisałem w N dnia N miesiąca N 1863 r. (Imię i nazwisko).

Inne warunki dostaw tych dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, prócz dni świątecznych, w Wydziale Policijnym Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Z upoważnienia Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernjalny, **Vorhoff.**

KARETA na dwie osoby, mało używana i świeżo odnowiona, jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 660. Wiadomość u Stróża.

Całe **PIERWSZE PIĘTRO**, złożone z czterech Pokoi i Kuchni, do wynajęcia z Meblami, od Śgo Michała. Wiadomość pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej, w bramie na lawo.

Student Szkoły Głównej szuka zatrudnienia czy to w dawaniu **lekcji**, czy też winnym jakim zajęciu. Wiadomość w Xiegarni W. K. Friedlejna, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Zarząd Fabryki Tabaczej w Łodzi,

pod firmą:
LANDAU I SPÓŁKA.

Zawiadamia swoich Dystrybutorów, tak na prowincji, jak w Warszawie zamieszkałych, że Główny Skład Wyrobów Tabaczych z tejże Fabryki, znajduje się u Pana Ludwika Landau w Warszawie, pod Nr 1771 A, przy ulicy Śto-Jerskiej, wprost Placu Krasińskiego, na 1m piętrze, dokąd PP. Dystrybutorowie udać się zechcą dla zasowania potrzebnych materiałów.

Odwołując się do powyższego ogłoszenia, mam honor zawiadomić PP. Dystrybutorów, że wyżej wzmiankowany Skład mój, (w Warszawie przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1771 A), od dnia 8 Września r. b., zaopatrzone będzie we wszelkie gatunki **Cygar, Tytoniów, Tabak i Papierosów**, z Fabryki rzeczonych pochodzących, i upraszam uprzejmie o rychłe zgłoszenie się do Składu mego każdodziennie, wyjawszy Świąt, od godziny 10ej do 12ej rano i od 3ej do 5ej po południu, celem zawarcia kontraktów. — **Ludwik Landau.**

Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadamia, że pozostawiane w czasie od dnia 1 Kwietnia do dnia 30 Czerwca r. b. w powozach i na Stacjach drogi żelaznej, rozmaite przedmioty, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz zaś tych przedmiotów przejrzany być może każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Alexandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice i Granica. Z przedmiotami do dnia 31 Grudnia r. b. nie odebranymi, postąpnem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaznych. — *Mirecki.* Naczelnik Kancelarii, *J. Niewęglowski.*

Jest do odstąpienia od Śgo Michała r. b.

eksystujący od lat kilku w środku miasta,

SKLEP NORYMBERGSKI,

z **Towarem, Szafami, oraz Mieszkaniem,**
w którym mogłaby być założona bardzo korzystnie
DYSTRYBUCJA.

Blizsza wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Kordjał Pepsyny

przygotowany przez PP. Grimault et Comp. Aptekarzy w Paryżu,

Pepsyna stanowi nowe odkrycie w medycynie dokonane przez Dra Corvisart, Nadwornego Lekarza Cesarza Francuzów, jest sokiem gastrycznym, czyli żywiłem trawienia oczyszczonym, który natura sama w żołądku zwierząt płodzi i wydaje, dla spowodowania i odbycia funkcji trawienia. Brak jej w żołądku sprawia ociężałość, senność, brak apetytu, flegmę, ból głowy, bólesci żołądka, zapalenie i nabrzmienie kiszki, odbijanie, wymioty po jedzeniu, nabrzmienie błon śluzowych, utratę sił i ogólną niemoc. Kordjał ten najsilniej działa kiedy idzie o wzmocnienie zwątlonego żołądka i zapobieżenie niknieniu organizmu, po złośliwych gorączkach: zgnięj i tyfoidalnej, przeciw wymiotom kobiet w stanie ciąży.

Srodek ten upoważniony został przez Paryżką Akademyę Medyczną.

Skład w Głównych Aptekach, we wszystkich Prowincjach Polskich.

(4)



W dobrach Wola Pękoszewska, jest do sprzedania 30 **Baranów** dwu-latków, czystej krwi Saskiej. Wiadomość na miejscu u Rządcy tychże dóbr, o półtoręj mili od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska położonych.

Ktoby sobie życzył życia spokojnego i taniego, w świeżem powietrzu, niech się raczy udać do miasta Siewierza, Koleją, blisko Częstochowy i granicy Pruskiej, z Stacji Zawiercie 2 milki, do kamienicy nowo wyrestaurowanej o piętrze, z balkonem, obok Kościoła, tam można znaleźć różne **MIESZKANIA** dogodne i ciepłe, gdzie sążen drzewa kosztuje Złp. 6 gr: 2. Mieszkanie na 1m piętrze od frontu, składające się z 3ch Pokoi, bawialnego, sypialnego, jadalnego, malowanych, kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni, za Złp. 500 rocznie. — W bliskości także jest **Fabryka Pieców Kaflanych wyborowych**, bardzo korzystna, do wydzierżawienia od Śgo Michała.

Kantor Strzeżen Służących, pod Nr 100, przy ulicy Piwnej. — Zawiadamia, iż kilkanaście Sług nadeszło w tym czasie z prowincji i żądają umieszczenia; przytem Kantor przyjmuje zapisy na Sługi godzić się mające od Śgo Michała, a mianowicie dostarcza doskonale Kucharki, Młodsze i Sługi do wszystkiego, oraz Lokaj, Stróży, Parobków, Gospodynie, Panny Służące i Szwaczki. — Osoba ze świadectwami i kaucją w gotówce Złp. 1,500, pragnie umieszczenia tylko w Warszawie. — Potrzebny Sklep z Mieszkaniem na Handlu Norymberski, w środku miasta.

Wiadomość dla WW. Budowniczych.

Na stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, znajduje się znaczny zapas odlewów z fabryki Poręba, jakimi są: **Drzwiczki** hermetyczne i wycierowe, **Ruszt** rozmaitej wielkości, **Blachy** do kuchen angielskich, **Rury** do pieców i t. p. przybory żelazne do pieców i kuchen. Sprzedaż tych przedmiotów dopełnia się częściowo, po cenie stałej, fabrycznej, z dołiczeniem kosztów transportu. Wiadomość w Magazynie Towarów od strony Alei, w Kantorze W. Rosengart.

W zakładzie gimnastycznym i szermierstwa *T. Matthes* i *Stan: Majewskiego* na Sewerynowie (nieдалеko *Kopernika*), lekcje odbywają się podczas dni pogodnych w ogrodzie; w razie zaś niepogody, mają miejsce w salach.

W domu pod Nr 2765 B, przy ulicy Obożnej, w bliskości Gimnazjum 2go i Szkoły Głównej, jest do wynajęcia **POKOJ osobny przy rodzinie, dla dwóch Studentów ze stołem i usługą.** Blizsza wiadomość na miejscu, w podwórzu na dole wprost bramy.

Fabryka Ram Złoczonych i Rzeźb

HENRYKA HEJNTZE,

eksystująca od lat kilkudziesiąt, obecnie przeniesioną została z pod Nr 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1559 lit: A, przy tejże ulicy, drugi dom za ulicą Chmielną, na pierwsze piętro; wchód z bramy na lewo przez szklane drzwi. Fabryka ta zaopatrzona jest w dobór najnowszych: **Modeli, Ram, Mebli,** i wszelkich przedmiotów fachowi pozłotniczemu właścicych; posiada wyroby gotowe i na ukończeniu, **Konsole, Krzesła, Szafy do zegarów, Ramy, Ramki do fotografii,** wytłacza skóry antykowe, złoczone i kolorowe, na pokrycie mebli; przyjmuje wszelkie obstalunki robot Kościelnych, pałacowych, nowych i uszkodzonych, w najodleglejsze strony Królestwa; zachowuje cenę przystępną. Za akuratność wykonania, dobór materiałów, oraz dostawienie na czas oznaczony powierzonych robot, ręce. — **H. Hejntze.**

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Na nadchodzący czas szkolny, xigarnia i skład materiałów pismiennych A. *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, zaopatrzyła się w wszelkie książki szkolne nowe i używane, oraz kajety, ołówki, pióra, kałamarze, scyzoryki, i t. p. po cenach przystępnych; przyjmuje także w zamian książki z klass niższych do wyższych.

Ktoby z szanownych Rodziców i Opiekunów, potrzebował umieścić uczniów szkół na stacji, to raczy zgłosić się na ulicę Grzybowską Nro 1055 lit: G, do domu W. *Dorożńskiego*, na drugie piętro od frontu, (stróż miejscowy wskaże), gdzie oprócz należytej wygody, zapewniamy się opieka rodzicielska.

Zawiadamiamy Osoby interesowane, iż P. Adam *Münchheimer*, Dyrektor Muzyki Teatrów Warszawskich, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Żórawią, pod Ner 1628a, do domu Wgo *Woydy*.

W tych dniach nadeszły rozmaite Gazety Rossyjskie w pojedynczych egzemplarzach, które sprzedają się po cenie Petersburgskiej, a mianowicie: *Petersburgskie Wiadomości; Moskiewskie Wiadomości; Siewiernaja Pczela; Souremiennoje Slovo; Birzewoje Wiadomości; Siewiernaja Poczta; Kronsztadtski Wiestnik; Ruski Inwalid; Journal de St. Petersburg; St. Petersburger-Zeitung; Listek; Iskra; Slovo; Dzień; Głos; Wiest*; codziennie nadchodzić będą do składu Jana *Gridina Igo*, na Nowym-Swiece, wprost ulicy Chmielnej, pod Nr 1294 (28) w domu W. *Olezińskiego*.

Kto onegdaj rano zgubił *Koronkę*, może takową za udowodnieniem odebrać każdego czasu w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Zgubioną wczoraj *szpilkę* złotą, odebrać można za udowodnieniem i złożeniem ofiary dla ubogich, w Drukarni *Kurjara*.

Od kilku dni każdego rana, miewamy mróz biały.

DONIESIENIA.

Dnia 5go b. m., około 7ej wieczorem, zgubiono na Fokalu **PORTMONETKĘ**, zawierającą Papierkę Rs. 10, Rs. 5; Rs. 3, Rs. 1, oraz około Złp. 10 drobna moneta; w środkowej przegrodzie znajdowało się: Sprężynka złota, 1/2 złoty reńskiej monety i Tabella zamiany pieniędzy pruskich na bawarskie. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o zwrot na ulicę Nowy-Swiat Nr 37, na 2gie piętro, za nagrodą Rs. 5.

Dnia 4go b. m. wieczorem uciekła **PAPUGA** Szara, mająca w ogniu pióra czerwone. Kto dostawi takową do mieszkania P. *Baranowa*, w Zamku, otrzyma nagrody Rs. 3.

3 POKOJ z Kuchnią ang: na 1m piętrze;
4 Pokoje ditto " 2m piętrze;
3 Pokoje z Kuchnią angielską na parterze;
2 Pokoje Kawalerskie na 1m piętrze;
 do wynajęcia od Sgo Michała,
 w domu Natanson'a przy alicy Nalewki.
 Tamże jest do sprzedania **POWOZIK** używany z 8ma kołami.



Zgubiona została **PARASOLKA** Jedwabna brązowa, Pręcik trzcinowy, ze Skufką złotą, na drodze z Gucina do Warszawy. Uprasza się Znalazcę o zwrot takowej pod Nr 1356 przy ulicy Warceckiej, do Rządcy domu, za nagrodą.

Wielka Nagroda Złp. 5,000,

Za powrócenie **ZAPINKI DYAMENTOWEJ AZUR**, w 8 kantów, wielkości dużego orzecha tureckiego; oraz **DWÓCH KLUCZYKÓW** Złotych od Zegarka, z łańcuszkiem złotym bardzo delikatnym, w paru miejscach ligaturą spojonym. Jeden kluczyk był w formie Pistoleta, drugi zaś Bregeta; a wszystko to było z Wystawy Paryżkiej. — Łaskawych Jubilerów, Zegarmistrzów i wszystkich poczciwych ludzi, najserdeczniej prosim o pomoc — J. Neuman, Obywatel i Dentysta Europejski, zawsze uczciwie żyjący, wszystkich ludzi kochający i najsumienniejszemu każdemu dopomagający. — Mieszka w Warszawie na Krakow-Przedm: w domu Nr 23, za Poczta — gdzie Żęby Paryżkie wiszą, z okiem ruszającym się.



Nieruchomość w Warszawie, przy ulicy Leszno pod Nr 695 położona, mieszcząca w sobie **Młyn Parowy**, w dniu 3 (15) Września r. b., o godzinie 10ej z rana, przedana będzie przez publiczną licytację, w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr 549. Licytacja zacznie się od summy Rs. 71,400, jako 2/3 szacunku przez biegłych wynalezionej, a wadjum wynosi Rs. 6,000. — Warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wyzd: I, i u Władysława Chęcińskiego Patrona w Warszawie, pod Nr 549 A, zamieszkałego, sprzedają ją dyrygującego.



W Dobrach **Cieladz**, Powiecie Rawskim, jest do sprzedania Sto Kilkadziesiąt **Owiec Macior** do chowu zdalnych. Oprócz tego Kilkadziesiąt **Baranów** Elektoral-Negretti.

Zakład pierwszego rzędu
Restauracji i Kawiarni Warszawskiej
 pod **Koronami**,
 w domu Nr 605, ulica Bielańska naprzeciw Hotelu Lipskiego, po odnowieniu i nowem urządzeniu, otwartym został.

W dniu 4m b. m. zaginał **PIESIEK** z rasy Pincerów, siwy, pod szyją biały, ogon i uszy miał obcięte. Ktoby takowego wynalazł, lub wiedział o nim, niech da znać pod Nr 362, na Nowe-Miasto, na 1sze piętro od tyłu, a otrzyma sowitą nagrodę.



Wczoraj przechodząc pomiędzy Bankiem i Żelazną Bramą, pomiędzy 12stą a 13szą w południe, zginął mały **WYZELEK** mieszaniec, z łatkami orzechowemi, łebkiem orzechowym.

Uprasza się o zwrot jego pod Nr 1083, na 1sze piętro od frontu, gdzie Hotel Kielecki, do mieszkania Doktora, na placu Grzybów, obok budującego się Kościoła, za nagrodą Rs. 2.

Onegdaj w południe ciepła stopni 19. Wczoraj rano ciepła stopni 11, w południe ciepła stopni 18. Dziś rano ciepła st: 11. Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11. Dziś rano stóp 1 cali 9. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, Widowisko bezpłatne, *Nowy Mizantrop i Druciarz*. — *Lokaj za Pana* — *Wesele w Ojcowie*. Zakończy Kantata. — Zacznie się o godz: wpół do 6ej. — Jutro, *Orfeusz w piekle*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 5 Września r. b.: za *obligi skarbowe* 4%, 100 rs. oprócz kupi, żądają rs. 81 kop: 28; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kupi: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 62, dają rs. 14 kop: 59. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rsr: 1 k. 72%, od listów zastawnych kop: 12 1/2.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 25 do rs. 5 k. 62 1/2; żyta od rs. 2 k. 70 do rs. 2 k. 90; jęczmienia rs. 2 k. 55; owsa rs. 1 k. 80; kartofli rs. 1 kop: 5. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 83 1/4 do rs. 1 k. 88 1/2, za garniec od kop: 60 do kop: 61 1/2.